

Piotrowo_1
Karta wywiadu etnograficznego

Metryczka miejscowości		
Powiat	szamotulski	
Gmina	Obrzycko	OB_PI_001
Miejscowość	Piotrowo	OB_PI_001

Metryczka wywiadu			
Data realizacji	17.08.2013	Miejsce wykonania	Ogród informatorki.
Czas trwania	2 h	Forma i wielkość	Brak informacji.
Przeprowadzający	T.P.	Komentarz	Brak nagrania.

Metryczka informatorów				
Kod	Płeć (K/M)	Wiek	Funkcja społeczna	Komentarz
OB_PI_001	K	75 l.		

Informacje etnograficzne		
<i>Tematyka</i>	<i>Pozyskane informacje (ew. cytaty)</i>	
I. Toponomastyka i etnonimy		
Nazwy miejscowości (historyczne; zwyczajowe)	Brak informacji.	
Nazwy lokalne (przysiółków, części wsi, pól, łąk, pojedynczych gospodarstwa)	Brak informacji.	
Nazwy topograficzne (cieków wodnych, stawów, wzniesień, obszarów leśnych, toń wodnych, uroczysk)	Brak informacji.	
Nazwy pojedynczych obiektów przyrody żywej i nieożywionej (pojedynczych drzew i głązów narzutowych)	Brak informacji.	
Endonimy (nazwy własne grup lokalnych i regionalnych)	Brak informacji.	
Egzonimy (nazwy zewnętrzne grup lokalnych i regionalnych)	Brak informacji.	
II. Folklor dawny i inne zjawiska kulturowe		
Podania (opowieści) o wydarzeniach lokalnych	Brak informacji.	
Tradycyjne obrzędy (także te związane z tradycjami religijnymi) doroczne		
1.	św. Andrzeja (Andrzejki)/św. Katarzyny (Katarzynki)	Zabawa w szkole. Dawniej szkoła była w Zielonejgórze, najpierw 7-8 klasowa, a potem zostały tylko 3 klasy. Dzieci jeżdżą do szkoły w Obrzycku.
2.	św. Marcina/11	Obchodzi się imieniny Marcina. Na dzień ten piecze się rogałe

	listopada	z nadzieniem, czasem się kupuje, ale są drogie. Czasem też jakiś placek drożdżowy.
3.	Adwent	Adwent to czas przed Bożym Narodzeniem. Dawniej chodzono na roraty. Jest to czas oczekiwania na narodziny Chrystusa. Teraz przeważnie dzieci chodzą z „lampionami” na roraty.
4.	św. Mikołaja (Mikołajki)	W dzień ten obdarowuje się, szczególnie dzieci słodyczami, które wkłada się do butów. Buty musiały być oczywiście czyste. Zwyczaju tego nie pamięta z dzieciństwa. Zresztą w domu rodzinnym żyło się skromnie.
5.	Wigilia	<p>Do kolacji wigilijnej siadamy pod wieczór, gdy „pojawi się pierwsza gwiazdka na niebie”. Pod białym obrusem musi znaleźć się sianko. Dzielimy się opłatkiem. Na stole zawsze jest puste nakrycie, dla osoby która może przybyć na „wigilię”.</p> <ul style="list-style-type: none"> - zupa rybna z „łebków od karpia” (na Podlasiu nie jedliśmy zupy rybnej) - zupa grzybowa z zacierkami - zupa owocowa - śledź w śmietanie - śledź smażony - karp pieczony - groch z kapustą - pierogi z kapustą (teściowa ich nie robiła); informatorka przyniosła je ze swoich rodzinnych stron) - kompot z suszonych owoców, jabłek, śliwek, gruszek - „makielki” – nie robi, ale wie że ludzie we wsi je przygotowują (jak mąż żył, to czasem robiła) <p>Ciasta: pierniki; makowce, pierniczki.</p> <p>Choinka – dawniej było to żywe drzewko ze świerku. Teraz mają sztuczną choinkę. Inni we wsi też mają sztuczne drzewko. Przynajmniej się nie sypie i nie ma w domu bałaganu. Niektórzy jednak ubierają nadal żywą choinkę, która dawniej była ubierana dzień przed wigilią, a czasami nawet w samą</p>

		<p>wigilię; teraz ludzie ubierają często choinkę znacznie wcześniej. Niezgodnie z tradycją, bo przecież choinki nie stały w adwencie. Choinka stała tak długo, aż nie zaczynała mocno oblatywać z igieł (nie dłużej jak do 2 lutego – tak jak w kościele). Raczej krócej – do czasu kolędy, czyli odwiedzin księdza. Wieszano się na choinkę cukierki owinięte w tzw. złotko (folię srebrną albo złotą), małe jabłuszka, pierniczki, łańcuchy, bombki z papieru, lametę oraz włos anielski. Dawniej też nie było elektrycznych lampek, tylko świece. Albo nie było wcale światełek.</p> <p>Jak była młodsza to chodziła na Pasterkę. Teraz ma problem z chodzeniem i poruszaniem się, więc raczej już się nie wybiera. Młodzi chodzą. Należą do parafii w Obrzycku. O godzinie 22.00 jest pasterka w Słopanowie, a o północy w Obrzycku. Prezenty po kolacji zawsze przynosił i przynosi Gwiazdor. Z reguły ktoś przebierał ze sąsiadów albo z rodziny. Mąż informatorki też przebierał się za gwiazdora, jak była choinka w szkole. Tak było, jak dzieci były małe, a potem pojawiły się wnuki i prawnuki.</p> <p>Dawniej po kolacji wigilijnej chodziły po wsi „Gwiazdory” i śpiewali kolędy. Jeszcze sporadycznie pojawiają się w ostatnim czasie. Zaśpiewali kolędę i składali życzenia. Trzeba było dać im jakiś grosik, albo pierniki czy cukierki. Z reguły bawiły się w to dzieci szkolne.</p>
6.	Pierwsze i Drugie Święto Bożego Narodzenia	Przed wszystkim święta spędza się rodzinnie.
7.	Sylwester/Nowy Rok	Na sylwestra psociono się i „wystawiano z zawiasów furtki, bramy oraz wynoszono je gospodarzom w inne miejsca. Nadal psocą. Na Sylwestra organizowana jest zabawa.
8.	Trzech Króli	Chodzimy tego dnia do kościoła, jest to święto kościelne. Przyniesioną poświęconą tego dnia kredą, wypisuje się na drzwiach mieszkania, tych wejściowych (od wnętrza) imiona

		Trzech Króli: Kacpra, Melchiora i Baltazara oraz inicjały Nowego Roku.
9.	Kolędnicy	Nie pamięta aby kolędnicy chodzili.
10.	MB Gromniczej	Do tego czasu stoją choinki w kościele i wtedy się kończy okres Bożego Narodzenia. Na Gromniczną święci się świece, które zapalano dawniej powszechnie w czasie burzy. Zapalona gromnica miała chronić dom, gospodarstwo od uderzenia pioruna. Młodzi to już tego nie robią.
11.	Karnawał, tłusty czwartek, koniec karnawału	<p>W karnawale organizowano dawniej zabawy. Teraz też Rada Sołecka razem z OSP stara się zorganizować, 1-2 zabawy w okresie karnawału. Kiedyś to jeszcze istniało Koło Gospodyń Wiejskich. Teraz zabawy wyglądają inaczej niż kiedyś. Na pocz. wsi jest sala, która także istniała przed wojną. Obecnie jest własnością gminy. Tam organizowane są zabawy, dawniej wesela, czy inne uroczystości (komunie, stypy)</p> <p>Po wojnie i w latach późniejszych bardzo popularne były zabawy w okresie letnim, czy też w maju; po kolei w każdej wsi; odbywały się na wolnym powietrzu; czasami wystarczyło, że ktoś tylko grał na akordeonie; bardzo często grał zespół na żywo.</p> <p>Kobiety spotykały się dawniej przy „darciu pierza”; informatorka też chodziła. Ludzie chowali gęsi, kaczki i kury. Teraz to się nikomu nic nie chce. Były różne psoty i zabawy. W karnawale pieczono pączki, chruściki (nazywane też faworkami). Śpiewało się podczas tych spotkań piosenki.</p> <p>Pączki pieczono obowiązkowo na ostatni czwartek karnawału i chyba dlatego dzień ten nazywano „Tłusty czwartek”. Na ostatnie przed Popielcem dni karnawału, czyli „ostatki” również pieczono pączki, gotowano golonki, bigos. Na „podkociołek” zawsze była zabawa. Bawiono się hucznie do północy, bo od Środy Popielcowej zaczynał się Wielki Post.</p>

12.	Topienie Marzanny	Myślę, że dzieci w szkole się w to bawią.
13.	Środa Popielcowa	<p>Tego dnia zaczyna się Wielki Post. Ksiądz w kościele posypuje głowy popiołem. Nie je się także potraw mięsnych. Obowiązuje ścisły post podobnie jak w Wielki Piątek.</p> <p>Je się tego dnia postne rzeczy; jakąś rybę, śledzia; dawniej poszczono tego dnia inaczej; zjadło się kawałek chleba, jakąś polewkę.</p> <p>Informatorka pamięta zwyczaj, który funkcjonował jeszcze w latach 60-70. XX wieku. Przypinano dla żartu woreczki z popiołem. Nie wie dlaczego się to odbywało, ale chyba dlatego aby ludziom przypomnieć o poście. Tu się z tym spotkała w Piotrowie; wcześniej tego nie znała.</p>
14.	Śródpoście	<p>Samo pojęcie – nieznanne.</p> <p>W okresie Wielkiego Postu ludzie często chcą wypełnić pewne przyrzeczenia i np. nie palić papierosów, pić alkoholu itp.</p> <p>Nie organizuje się zabaw, nie ma też wesel, podobnie jak w adwencie.</p>
15.	Niedziela Palmowa	<p>Z palmami idzie się do kościoła. Palmy robi się z bazi, kwiatów, zielonych gałązek brzozy, gryczpanu (bukszpanu). Po poświęceniu palmy zabiera się do domu i przechowuje przez cały rok. Potem palmę pali się w piecu, gdyż święconego się nie wyrzuca. Na Podlasiu palmy były większe i bardziej kolorowe. Te w Piotrowie są bardzo skromne.</p>
16.	Triduum Paschalne	<p>To są ostatnie trzy dni przed Wielkanocą, od Wielkiego Czwartku do Wielkiej Soboty. Przede wszystkim ma to wymiar kościelny. W Wielki Piątek adoracja Pana Jezusa złożonego w grobie. Przygotowuje się święconkę oraz inne rzeczy do jedzenia. Dawniej zabijano parę dni przed Wielkanocą świnie, aby na święta były świeże wędliny i szynka oraz mięso. Bo na Wielkanoc musiało być dobre jedzenie, nawet jak w ciągu roku było skromnie, czy nawet biednie.</p>

		W Wielki Piątek dawniej był żywy zwyczaj pod nazwą „boże rany”. Teraz już ten zwyczaj zanikł.
17.	Wielkanoc (święcenie koszyczka)/Niedziela Wielkanocna	<p>Święcenie pokarmów odbywa się przy krzyżu we wsi, który usytuowany jest w środku wsi.</p> <p>Nabożeństwa majowe odbywają się w kościele. Dawniej wkładano do koszyków prawie całe świąteczne jedzenie. Obecnie są to ilości symboliczne. Do koszyczka wkładana jest szynka, różne kielbasy, biała kielbasa parzona, baranek z masła z chorągiewką wyrabiany we foremce, Jak mąż żył i pracował w piekarni, to mieli też baranka wypiekanego z ciasta, kawałek placka, czy babki, jajka, sól i pieprz, chleb. Jaja malowane w cebuli, ozimie (zielonym życie). Na Podlasiu jajka nazywano kraszankami – były bardzo kolorowe.</p> <p>Rezurekcja w Obrzycku jest rano, o godz. 6.00. W Słopanowie (kościół filialny) odprawia się w Wielką Sobotę, wieczorem o 21.00.</p> <p>Śniadanie Wielkanocne rozpoczyna się od dzielenia się jajkiem i święconym oraz składaniem życzeń. Na śniadanie je się jajka, szynkę gotowaną i szynkę wędzoną surową, kielbasę białą, sałatkę warzywną. Na Wielkanoc zawsze musiały być wędliny czy szynka. W Niedzielę Wielkanocną raczej nie gotuje się obiadu. Zjada się mięso czy wędliny przygotowane wcześniej.</p> <p>Ciasta: serniki, babka drożdżowa i piaskowa;</p> <p>Dzieciom „Zajac” przynosi słodycze. Robi (-ło) się gniazdka w ogrodzie, na podwórku i wkłada się do nich słodycze.</p>
18.	Poniedziałek Wielkanocny	Nazywa się od zwyczaju oblewania wodą „lanym poniedziałkiem”. Nie pamięta zwyczaju, aby chodzili „z misiem”, czyli prowadzali niedźwiedzia.
19.	Zielone Świątki	Pamięta zwyczaj strojenia (majenia) domów na Zielone Świątki; przynosiło się tatarak (taterze) i gałązki brzoźki. W środku wsi był kiedyś stawek. Może to z jakieś 10 lat temu

		<p>zanikło.</p> <p>Odchodzi starsze pokolenie to i zwyczaje zanikają. Młodzi już tego nie robią.</p>
20.	Boże Ciało	<p>W Obrzycku odbywa się procesja na Boże Ciało. Przygotowywane są 4 ołtarze. Do dziś przynosi się zielone, brzozone gałązki z ołtarza i wkłada w warzywnik, aby kapusty nie zjadły robaki. Ludzie wierzyli, że przyniesie to dobre plony oraz że nie będzie szkodników. Zresztą, już mało kto sadi kapustę na wsi, nikomu już nic się nie chce. Wolą kupić w sklepie i się nie napracować.</p> <p>Na koniec oktawy przygotowywane są wianuszki z ziół. Są to polne zioła; w zasadzie już wianuszków nikt nie plecie, jak twierdziła informatorka.</p>
21.	św. Jana	<p>Wianki to w Zielonejgórce puszczają dzieci i młodzież na Warcie.</p>
22.	MB Zielnej	<p>Na dzień 15 sierpnia idzie się z warzywami, kwiatami, ziołami (zbieranymi w dużej mierze na łące) do kościoła, aby podziękować Matce Boskiej za zebrane plony, za opiekę i błogosławieństwo. Raczej ludzie chodzą. 15 sierpnia odbywa się w Chojnie (gm. Wronki) święcenie ziół.</p>
23.	MB Siewnej	<p>Nie pamiętają zwyczaju używania do siewu święconego ziarna, ani święcenia wodą ziarna przed siewem.</p>
24.	Dzień Wszystkich Świętych/Dzień Zaduszny	<p>Zapala się znicze i sprząta groby na Dzień Wszystkich Świętych oraz na Dzień Zaduszny, czyli Zaduszki (2 listopada).</p>
25.	Inne tradycyjne wydarzenia doroczne (cykliczne) istotne dla informatora	<p>Brak informacji.</p>
Tradycyjne obrzędy rodzinne i okolicznościowe		
1.	Narodziny i chrzest	<p>Dawniej kobiety rodziły w domach. Informatorka również urodziła się w domu 2 synów, a 3 w szpitalu, w Szamotułach.</p>

		<p>Pomagała jej akuszerka pochodząca z Obrzycka.</p> <p>Kobieta w ciąży musiała uważać, ale generalnie kobiety normalnie musiały pracować. Nie wolno było kobiecie ciężarnej patrzeć w ogień, bo mogło dziecko urodzić się ze znamieniem. Dawniej (jeszcze w latach 60. XX wieku) kobiety kilka tygodni po porodzie chodziły „do wyvodu”, tzn. do poświęcenia w kościele. Nie można było do czasu wyvodu wychodzić z dzieckiem z domu. Tak samo kobieta nie mogła uczestniczyć we Mszy św.. Informatorka też chodziła do wyvodu.</p> <p>Chrzest odbywał się szybko, gdy dziecko było kilkutygodniowe. Teraz to bywa bardzo różnie. Rodzicami chrzestnymi byli ludzie starsi, dziadkowie, którzy sami (bez rodziców) zanosili dziecko do chrztu, do kościoła. Wszystko to dawniej bywało o wiele skromniejsze. Teraz wybiera się na rodziców chrzestnych ludzi młodych, najczęściej z najbliższej rodziny.</p> <p>Dziecko miało w wózku włożony medalik z Matką Boską oraz zawiązywano również czerwoną wstążeczkę, ..” aby nikt dziecka nie zauroczył i aby dziecko nie chorowało”. Nadal tak ludzie czynią.</p> <p>Gdy dziecko skończy roczek to ma do wyboru położone przedmioty na stole; książkę, różaniec, pieniążek, kieliszek. Zależnie, jaki przedmiot dziecko wybierze, wróży się co do przyszłości dziecka.</p>
2.	Ślub i wesele	<p>Owszem dawniej, czasem i teraz, istniały osoby, które „kojarzyły małżeństwa”. Taką osobę nazywało się faktorem. Najczęściej jednak ludzie sami się zapoznają. Jakiś czas prze weselem odbywały się zaręczyny, no i dalej były tzw. „zmówiny” czyli umawianie się co do wesela pomiędzy rodzicami. Chodzi o szczegóły całej uroczystości. Teraz też tak jest, chociaż bywa, że młodzi sami o wszystkim chcą</p>

decydować. Wesele informatorki odbyło się Olszewie Węgorzewskim (na Mazurach). W jednym pokoju jedli, a w drugim tańczyli.

Dawniej wesela były w domu panny młodej. Ludzie robili jedzenie w domu a tańce jak było ciepło odbywały się w namiocie, albo wiacie przykrytej brezentem na wypadek deszczu, na świeżym powietrzu. Można było wypożyczyć drewnianą podłogę. Gdy wesele było zimą, to wszystko odbywało się w domu. Zresztą wesela dawniej były mniejsze, bardziej kameralne. Wesela odbywały się także w świetlicy, tu w Piotrowie. Teraz to wszyscy wesela robią w lokalach (od 20-30 lat), albo i często żyją bez ślubu. Wesele z reguły odbywa się w tej miejscowości, z której pochodzi panna młoda.

Znany jest zwyczaj tłuczenia przed domem panny młodej szkła, butelek, na szczęście, nazywany „polteram”, „pulteram” (różnie ludzie to nazywają). Teraz ma to miejsce tydzień przed weselem, dawniej odbywało się w dzień przed weselem. No i trzeba było poczęstować przybyłych plackiem i wódką. Jak informatorka wychodziła za mąż, najpierw był ślub cywilny, a potem ślub kościelny. Czasem rano był ślub w urzędzie, a po południu w kościele. Teraz ślub zawarty w kościele jest też ważny wobec prawa państwowego.

Młodych przybyłych z kościoła wita się chlebem i solą. Wracających z kościoła zatrzymuje się bramami po drodze aby, dalej przejechać, młodzi muszą wykupić się wódką (jak dorośli zatrzymywali), albo pieniżkami (jak dzieci). Jak wracano dawniej bryczkami z kościoła, byli zatrzymywani w kilku miejscach. Teraz jak jadą samochodami, to jest skromniejsze. Bryczki i konie musiały być pięknie przystrojone kwiatami i wstążkami.

Po ślubie młoda para jechała do fotografa, aby wykonać zdjęcie pamiątkowe. Teraz to są specjalne sesje fotograficzne,

		<p>filmowana jest cała ceremonia.</p> <p>Oczepiny panny młodej odbywały się o godz. 24.00, są też podziękowania dla rodziców. Dnia następnego były poprawiny, czasami teraz też tak jest. Do tańca przygrywała dawniej kapela – zespół muzyczny. Grali na akordeonie, skrzypcach, trąbce, perkusji.</p> <p>Czasem na wesela i to jeszcze do dziś w gości przychodziła baba z dziadem (przebrani na odwrót), po to aby trochę bałaganu narobić oraz pożartować.</p>
3.	Śmierć i pogrzeb	<p>Jeszcze ze 30 lat temu, w latach 80. XX wieku ciało zmarłego przechowywano, z reguły przez 3 dni, do czasu pogrzebu w domu. Ubranego zmarłego kładziono na piasku przykrytym prześcieradłem, albo ciało spoczywało w trumnie. Piasek miał powodować studzenie ciała nieboszczyka. W dzień pogrzebu zmarły wkładany był do trumny. Każdego wieczoru, przed pogrzebem zbierano się w domu, by odmawiać różaniec za duszę zmarłego mieszkańca wsi. Teraz przy kościele w Obrzycku jest kaplica przedpogrzebowa. Obecnie mieszkańcy zbierają się w domu zmarłego i odmawiają za jego duszę różaniec. Modlitwa ta jest również odmawiana przed samym pogrzebem. Zmarłego z domu wynoszono nogami do przodu. Wcześniej rodzina żegnała się ze zmarłym. Ksiądz czekał na kondukt, blisko granicy parafii, trumna wieziona była konnym karawanem. Cmentarz grzebalny znajduje się w Obrzycku, za kościołem św.św. Piotra i Pawła. Zawsze zatrzymywano się przy krzyżu, aby się pomodlić i pożegnać zmarłego. Obecnie ciała zmarłych do czasu pogrzebu przechowywane są także w kostnicach przyszpitalnych.</p> <p>Istnieje taki przesąd, aby ciała nieboszczyka nie przetrzymywać przez niedzielę w domu, bo może on pociągnąć za sobą kogoś następnego z rodziny albo wśród znajomych. Ludzie jak tylko mogą, to chowają zmarłego przed niedzielą.</p>

4.	Inne zjawiska	W kościele w Obrzycku, na początku żniw odbywa się święcenie bochna chleba. Po to aby udało się szczęśliwie sprzątnąć wszystkie plony z pól. Chleb ten jest krojony i dzielony pomiędzy wszystkich obecnych w kościele.
Zespoły i tradycje folklorystyczne, śpiewacze, muzyczne, w tym: przeglądy i festiwale oraz twórcy słowa		Brak informacji.
Tradycje kulinarne, w tym: produkt regionalny i lokalny, potrawy świąteczne, przepisy		Lubimy zjeść gzika i pyry w mundurkach, pierogi z kapustą i grzybami, placki ziemniaczane, czyli plyndze, patrz także potrawy świąteczne.
III. Tradycje rękodzielnicze		
Tradycje wytwórczości rękodzielniczej, sztuki ludowej oraz artystów nieprofesjonalnych		Brak informacji.
IV. Przejawy religijności tradycyjnej		
1.	Kapliczki i krzyże w miejscowości (okoliczności powstania, rok fundacji, fundatorzy)	Na środku placu wiejskiego stoi drewniany krzyż, w małym ogródku z niskich sztachet. Tu się odbywa święcenie pokarmów. Na północno-zachodnim krańcu tego placu usytuowany jest kościół poewangelicki, który jest obecnie kościołem filialnym dla parafii w Obrzycku. Wokół kościoła pierwotnie usytuowany był cmentarz. Upamiętnione to zostało krzyżem, który postawiono po południowo-zachodniej stronie kościoła. Na tabliczce informacja o miejscu spoczynku w językach polskim i niemieckim.
2.	Miejsca cudowne (święte drzewa, gaje, źródelka)	Brak informacji.
3.	Święte figury, obrazy, rzeźby	Brak informacji.

4.	Miejsca kultu religijnego	Ludzie jeżdżą indywidualnie do Częstochowy. Są też organizowane pielgrzymki przez parafię do Lichenia, Częstochowy, czy Rokitna, Gostynia, a także autokarowe poza granice kraju. Ostatnio była też pielgrzymka „Śladami Ojca Świętego”.
5.	Lokalne tradycje pielgrzymowania	Chodzą piesze pielgrzymki do Biezdrowa, na 14 września, dzień Podwyższenia Krzyża Świętego.
6.	Lokalne odpusty	W Otorowie Jest obraz Matki Bożej – odpust 15 sierpnia; od jakiegoś czasu, na 15 sierpnia, w Chojnie jest święcenie ziół Odpust w Biezdrowie – 14 września. W Obrzycku – w św. patronów – Piotra i Pawła oraz na św. Karola Boromeusza. W Piotrowie jest odpust zawsze 1,5 tygodnia po uroczystości Bożego Ciała.

V. Lokalne uroczystości i obchody świeckie

1.	Dożynki	Z reguły odbywają się na początku września. Dawniej dożynki odbywały się w każdej wsi. Od jakiegoś czasu odbywają się dożynki gminno-parafialne, na tzw. „Plendzu”, czyli na placu nad Samą, za kościołem ewangelickim. Często na nich występuje kapela Braci Orlików. Najpierw odprawiana jest dziękczynna Msza Św. Wybierany jest starosta i starościna dożynek, z reguły z tych najlepszych gospodarzy. Każda wieś przygotowuje odrębne wieńce dożynkowe i piecze swój chleb. Dawniej to ludzie piekli chleb w domu, teraz to raczej zamawiają w piekarni. W organizację dożynek włączają się władze Gminy, Kółko Rolnicze, Koła Gospodyń, szkoły, zespoły artystyczne. Zawsze jest korowód wieńców, maszyn rolniczych, zwierząt, itp. Różne występy artystyczne, konkursy, jedzenie, kiełbasy, bigos, itd., a na zakończenie jest zabawa.
2.	Dni gminy/wsi	Brak informacji.

3.	Lokalne festyny	<p>Dni Obrzycka – przełom VI/VII – różne imprezy odbywają się od piątku do niedzieli.</p> <p>W Obrzycku, w szkole obchodzony jest Dzień Dziecka, Dzień Matki i Dzień Ojca, a także Dzień Babci i Dziadka. Organizują te uroczystości Rada Sołecka i Rada Rodziców.</p>
4.	Inne (np. organizowane przez szkoły, KGW, Domy Ludowe, Ośrodki Kultury)	<p>We wsi było Koło Gospodyń Wiejskich, ale się rozpadło, jak starsze panie „poumierają”. W świetlicy, we wsi organizowana jest wigilia dla starszych (Rada Sołecka).</p>